

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 166/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z dnia 6 listopada 2019 roku w sprawie II K 120/19

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

w całości

# na niekorzyść		
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka	

	zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzut	
3.1.	obrazy przepisu art. 7 i 410 kpk polegający na jednostronnej i powierzchownej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonego, wyjaśnień oskarżonego i opinii biegłego G. K. w zakresie wskazanego przebiegu zdarzenia, przez uznanie w/w dowodów za niewiarygodne podczas, gdy dowody te są wiarygodne, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, jakoby do potrącenia pokrzywdzonego doszło w czasie gdy ten poruszał się prawą stroną jezdni, zamiast do ustalenia,	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	że do potrącenia doszło gdy pokrzywdzony przechodził z lewej strony na prawą, co miało wpływ na wynik sprawy przez uznanie, że pokrzywdzony przyczynił się do zaistnienia zdarzenia, a nie był jego bezpośrednim sprawcą	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Skarżący wywodząc w apelacji, że sąd dokonał jednostronnej i powierzchownej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego tj. zeznań pokrzywdzonego, wyjaśnień oskarżonego i opinii biegłego G. K., uznając te dowody za niewiarygodne nie dostrzega, iż świadkowie, którzy byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia czyli D. S. (1) i D. W. (1) szczegółowo i spójnie przedstawili wersję, z której wynika, że z początku wraz z pokrzywdzonym poruszali się lewą stroną jezdni, po czym przekroczyli jeźnię, kierując się dalej jej prawą stroną w zamiarze posadzenia pokrzywdzonego na ławeczce. Przeszli także pewien odcinek tej drogi, idąc prawą (nieprawidłową) stroną, z dala od jej pobocza, bo było ono „nierówne”. Świadkowie zgodnie relacjonują, że odwracali się i widzieli światła nadjeżdżającego z tyłu samochodu, oskarżonego w odległości około 100 metrów. Z ich wersji konsekwentnie i bardzo przekonująco wynika, że w momencie potrącenia przez pojazd kierowany przez oskarżonego znajdowali się po prawej stronie jeźni (na pasie przeznaczonym dla K. M.), choć istotnie nie są w stanie wskazać konkretnie miejsca na tej jeźni, w którym doszło do potrącenia pokrzywdzonego, natomiast zgodnie zeznają, że w</p>		

chwili potrącenia pokrzywdzonego oni sami odskoczyli każdy w przeciwną stronę (pokrzywdzony szedł pośrodku nich) i widzieli moment uderzenia samochodu w pokrzywdzonego. Świadkowie przedstawili przy tym spójną wersję w kwestii konfiguracji, w jakiej się poruszali po jezdni przy jej poboczu, poruszania się już prawą stroną jedni przed wypadkiem, jak też stopnia nietrzeźwości, w jakim znajdował się pokrzywdzony. Świadkowie również zgodnie relacjonują w zakresie własnej trzeźwości (D. S. nie spożywał całkowicie alkoholu, był przesłuchiwany "na gorąco", jeszcze w m-ci P., tuż po zatrzymaniu oskarżonego).

Stwierdzić należy, iż sąd I instancji należycie uzasadnił, dlaczego uznał za prawdziwe zeznania wspomnianych wyżej świadków, natomiast dlaczego wyjaśnienia oskarżonego, zeznania pokrzywdzonego oraz opinie biegłego G. K. okazały się ostatecznie niewiarygodne. Chodzi tu oczywiście o to – czego skarżący już nie dostrzega – że opinia w/w biegłego odnosi jedynie do jednego z możliwych wariantów zdarzenia płynących z relacji osobowych źródeł dowodowych (wariantu, na którym oparł się akt oskarżenia, gdzie błędnie przyjęto, iż w chwili potrącenia pokrzywdzony i jego towarzysze dopiero przekraczali jezdnię z lewej na prawa (patrzac dla kierunku jazdy oskarżonego) i całkowicie pomija dwie inne ewentualne wersje zdarzenia (nota bene nigdy nie nakazano temuż biegłemu odniesienie się do takiej ewentualnej wersji zdarzenia). Właśnie dlatego w/w opinie uznano za niepełne i niekompletne, co

uzasadniało sięgnięcie po kolejnego biegłego.

Słusznie także tej opinii przeciwstawił sąd rejonowy treść opinii pisemnej i ustnej biegłego S. S. (szczególnie natomiast tej ostatniej), gdzie biegły Sł. S. rozważył każdy z możliwych wariantów i w sposób logiczny i przekonujący wyjaśnił, ewentualny mechanizm, w którym doszło do spowodowania wypadku i ocenił zachowanie kierującego R. C. w zakresie możliwości uniknięcia potrącenia pieszego.

Opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego S. S. zawiera pełną analizę przebiegu wypadku, z uwzględnieniem wszystkich parametrów ruchu uczestników zdarzenia. Została sporządzona po oględzinach miejsca zdarzenia zarówno w porze popołudniowej, gdy zapadał zmierzch, jak też w godzinach nocnych. Biegły dokonał także analizy możliwości uniknięcia wypadku przez kierującego. Skoro to opinia tego biegłego z zakresu ruchu drogowego, jawi się opinią kompletną, jasną i rzetelną, to sąd meriti miał pełne prawo dokonać weryfikacji wiarygodności osobowych źródeł dowodowych i czynić ustalenia faktyczne, w oparciu o tą właśnie opinię. W tym także miejscu sąd odwoławczy zauważa, iż Sł. S. podzielił wnioski końcowe pierwszego z powołanych w sprawie biegłych, ale tylko przy wariancie "przechodzenia" pokrzywdzonego w chwili potrącenia. Prawdłowo natomiast ustalono, iż do potrącenia doszło już później, kiedy pokrzywdzony zakończył przechodzenie jezdni i już szedł prawą jej stroną.

W kwestii wiarygodności wersji oskarżonego, która w ocenie

skarżącego ma skutkować uznaniem, że pokrzywdzony był bezpośrednim sprawcą zdarzenia (w której do potrącenia miało dojść w sytuacji, gdy pokrzywdzony przechodził z lewej strony na prawą) podkreślić należy, że sam oskarżony w jednej z prezentowanych wersji wyjaśnił, że widział poruszające się na horyzoncie osoby już w odległości ok.100 m przed jego pojazdem i że w miejscu gdzie doszło do potrącenia pieszego są lampy i one świeciły. Wersja ta pokrywa się - co do najistotniejszych aspektów zdarzenia - z zeznaniami świadków D. S. (1) i D. W. (1), którzy zgodnie zeznali, że droga była oświetlona, że poruszali się już jakiś odcinek prawą stroną jezdni, że odwracali się i widzieli światła nadjeżdżającego pojazdu, a także słyszeli ten pojazd i w ostatniej chwili zdolali uskoczyć każdy w swoją stronę, aby uniknąć potrącenia, zaś poruszający się pomiędzy nimi pokrzywdzony (bardzo mocno pijany) został potrącony i wiedzieli moment tego potrącenia.

Słusznie więc sąd rejonowy zwrócił uwagę na zmienność, chwiejność i niekonsekwencję depozycji oskarżonego, który w zależności od fazy postępowania i nagromadzenia materiału dowodowego zmieniał swą wersję, jednakże jedynie w sposób jak najbardziej korzystny dla siebie samego, a w oderwaniu od pozostałego w sprawie materiału dowodowego.

W kwestii oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonego zważyć należy, jego percepcja była znacznie ograniczona i zaburzona ilością spożytego alkoholu (ujawniony w wyniku badania krwi stan około 3 promili alkoholu etylowego), zaś relacjonowane przez niego

fragmenty zdarzenia, jak sam przyznał, w głównej mierze pochodziły z przekazu świadków D. S. (1) i D. W. (1) i nie były oparte na osobistych spostrzeżeniach i pamięci świadka - dlatego też, jak najbardziej przekonuje ocena wiarygodności jego zeznań dokonana przez sąd I instancji.

Rację miał również sąd meriti bazując na treści opinii (...) w Ł., wspierając się argumentami przedstawionymi przez biegłego W. N.. Biegli z Zakładu Medycyny Sądowej zwrócili uwagę odnośnie mechanizmu powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała tj. że poza obrażeniami kolana prawego, inne doznane przez pokrzywdzonego obrażenia nie są charakterystyczne i nie pozwalają na odtworzenie przebiegu wypadku. Tak też w istocie wywodził biegły W. N. uznając prawdopodobieństwo dwóch wariantów przebiegu wypadku. Jednakowoż zwrócić należy uwagę, że biegli (...) w Ł. w przekonujący sposób wyjaśnili, że rodzaj obrażeń prawego kolana u pokrzywdzonego wskazuje, że do takich obrażeń doszło w mechanizmie uderzenia w prawy staw kolanowy od strony prawej. Oznacza to, że pokrzywdzony został potracony, kiedy będąc w pozycji stojącej był zwrócony swą prawą stroną ciała do przodu nadjeżdżającego pojazdu. Przykładając tą pozycję pokrzywdzonego z chwili "tuż przed uderzeniem w niego pojazdu" do wersji świadków D. S. (1) i D. W. (1) przytaczanej powyżej, nie budzi wątpliwości dla sądu odwoławczego, że w momencie, gdy koledzy pokrzywdzonego ("młodszy" od niego o co najmniej jedno pokolenie) odskakiwali na bok (jak

się ostatecznie okazało jeden "w prawo", a drugi "w lewo"), to odurzony ilością spożytego alkoholu pokrzywdzony, ewentualnie był w stanie jedynie wykonać gest obrócenia się "wokół własnej osi", co uzasadniało znalezienie się pokrzywdzonego w pozycji opisanej przez w/w biegłych, w której doznał urazu kolana. Dziwi także, iż przy tak zgodnych zeznaniach naocznych świadków (którzy tego dnia mieli odprowadzić bezpiecznie do domu mocno nietrzeźwego pokrzywdzonego) i którzy obszernie, zgodnie i przekonująco podawali, iż do potrącenia doszło kiedy już szli prawą stroną ulicy, oskarżyciel publiczny uparcie lansował tezę o chwili "przechodzenia" pokrzywdzonego przez jednię - jako chwili wypadku. Prawdopodobnie to właśnie stwierdzenie charakterystycznego urazu z prawej strony prawego kolana pokrzywdzonego, było tego powodem. Jest jednak rzeczą zgodną z życiowym doświadczeniem i logiką, iż skoro dwóch pieszych odskakuje na widok pojazdu, który nie omija pieszych (jak się tego spodziewali), krzyżąc ostrzegawczo, to mocno nietrzeźwy pokrzywdzony ma już czas i fizyczne możliwości pozwalające mu jedynie na obrócenie się w kierunku nadjeżdżającego K. M.. Taka wersja zdarzeń jest logiczna i przekonująca, a ponadto zgodna z zeznaniami bezpośrednich świadków.

Wniosek

o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
wyrok słuszny, apelacja w tym zakresie bezzasadna.		
3.2.	<p>obraży przepisu art. 5 § 2 kpk polegającej na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w zakresie określenia dokładnego miejsca wypadku drogowego, co przy przyjęciu twierdzenia biegłego S. S., zgodnie z którym przy ustaleniu, iż miejsce wypadku było nieoświetlone - K. M. (2) nie miał możliwości uniknięcia zdarzenia, powinno skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzuczonego mu w pkt.I wyroku czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 w zw. z art 178 § 1 k.k., zamiast uznania go winnym;</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Istotnie na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie da się wskazać dokładnego miejsca wypadku drogowego. Nie da się powyższego ustalić tak na podstawie osobowych źródeł dowodowych, jak też materiału dowodowego nieosobowego, zwłaszcza wobec nieujawnienia śladów materialnych na miejscu wypadku, jak też z tego powodu, iż tej kwestii nie byli w stanie jednoznacznie rozstrzygnąć biegli.</p> <p>Apelant jednakże dość wybiórczo podchodzi do wniosków zaprezentowanych przez biegłego</p>		

S. S. (w szczególności w opinii uzupełniającej), uwypuklając jedynie te, które przemawiać miały na korzyść jego klienta. Apelant pomija bowiem płynące zwłaszcza z treści opinii ustnej tego biegłego jednoznaczne wnioski, że jeżeli w momencie zagrożenia piesi znajdowali się w miejscu oświetlonym, to wówczas kierowca miał możliwość odpowiednio wcześniej ich zauważyć i odpowiednio zareagować - przy czym biegły przedstawił wzorcowy model postępowania w takiej sytuacji.

W kwestii dywagacji skarżącego, co do braku możliwości uniknięcia zdarzenia przez oskarżonego, z powodu braku oświetlenia miejsca zdarzenia, jeszcze raz przywołać należy treści płynące z wiarygodnych w tym zakresie depozycji świadków D. S. (1) i D. W. (2), że zdarzenie miało miejsce akurat pod latarnią i wyjaśnienia samego oskarżonego, który przyznał, że w miejscu gdzie doszło do potrącenia były lampy i się świeciły. Nie sposób jest także pominąć w tej sytuacji wyjaśnień K. M., w których przyznawał, że pieszych widział już z odległości ok 80 metrów. Taką odległość sam wskazał, przyznając, iż widział jak piesi się przemieszczali (choć tu niekonsekwentnie opisywał, jakie ruchy mieli podejmować piesi, kiedy już się do nich zbliżył). W/w sam jednak potwierdził, iż pieszych widział ze znacznej odległości, a skoro tak - to winien wzmóc swoją czujność i nawet gdyby akurat w chwili potrącenia znajdowali się "nie pod latarnią", to bądź uprzednio zmniejszyć prędkość, bądź skorzystać ze świateł drogowych i lepiej oświetlić swoje przedpole jazdy i odpowiednio wcześniej zareagować

<p>na widok nieprawidłowo idących pieszych (poza pokrzywdzonym i odprowadzającymi go znajomymi po jezdni nie poruszał się żadne inny pieszy, czy samochód) - co przekonująco rozważył sąd meriti.</p> <p>Z tych też względów, nie można w żaden sposób podzielić twierdzeń skarżącego, że płynące z treści opinii biegłego wnioski, oczywiście te uwypuklane przez apelanta, dawały podstawy, do zastosowania w przedmiotowej sprawie zasady in dubio pro reo, a w konsekwencji do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu (art. 5 § 2 k.p.k). Skoro zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy pozwalał na dokonanie jednoznacznych ustaleń faktycznych, w zakresie możliwości uniknięcia potrącenia pokrzywdzonego, to w sprawie nie ujawniły się takie wątpliwości, co do których należało zastosować zasadę wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k.</p>		
Wniosek		
o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu z pkt I aktu oskarżenia	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
wyrok słuszny, apelacja w tym zakresie bezzasadna.		
3.3.	obrazy przepisu art. 170 § 1 pkt 3 kpk polegający na oddaleniu wniosku dowodowego, zawartego w odpowiedzi na akt oskarżenia: „o przeprowadzenie sądowych oględzin	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

	<p>miejsca zdarzenia, ewentualnie eksperymentu procesowego wraz z udziałem oskarżonego K. M. oraz biegłego i świadków zdarzenia tj. D. S. (1), D. W. (1) oraz W. D., celem precyzyjnego określenia miejsca zdarzenia" wobec uznania, że dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, która to obraza miała wpływ na wynik sprawy poprzez uznanie oskarżonego winnym zarzuconego mu w pkt. I wyroku czynu, zamiast jego uniewinnienia.</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Nie jest także trafny zarzut skarżącego, co do obrazy przepisów procedury w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k., polegający na tym, że sąd meriti nie uwzględnił wniosku obrony o przeprowadzenie w/w dowodu - z uwagi na jego nieprzydatność do stwierdzenia okoliczności objętych tezą dowodową. Sąd odwoławczy zważył, iż świadkowie nie posiadali wiedzy o dokładnym miejscu, w którym miało dojść do potrącenia pokrzywdzonego, pokrzywdzony również nie był w stanie określić tego miejsca, z przyczyn o których była mowa powyżej. Sam oskarżony prezentował zaś kilka możliwych wariantów przebiegu zdarzenia co do chwili potrącenia, słusznie zdyskwalifikowanych przez sąd meriti, o czym także była mowa powyżej. Biegły także wykorzystał wszelkie możliwości, które mogły doprowadzić do jednoznacznego określenia miejsca zdarzenia, o czym informował w treści swych opiniach.</p> <p>W tym miejscu sąd odwoławczy zauważa także, iż brak zasadności</p>		

dla przeprowadzenie ewentualnego eksperymentu, czy oględzin wynika jeszcze z jednego powodu. Dowód taki byłby uzasadniony jedynie wówczas, gdyby możliwym było dokładne odtworzenie wszystkich okoliczności zdarzenia, także w zakresie naturalnego oświetlenia czy wilgotności. Uwzględnić należy bowiem porę zarówno roku, jak też dnia (doby), w której doszło do zdarzenia. Miało ono miejsce w porze wczesno jesiennej tj. 15 września około godziny 20.00. Jest to specyficzny czas i warunki z danego dnia są siłą rzeczy niemożliwe do całkowitego ich odtworzenia. Nałożyć na powyższe należy jeszcze konieczność wystąpienia warunków pogodowych, atmosferycznych, wilgotności, co najmniej zbliżonych do tych, jakie panowały w spornym dniu. W sprawie znajduje się dokumentacja zdjęciowa obrazująca miejsce zdarzenia zarówno w porze dziennej, jak i nocnej i jest ona czytelna. Tyle tylko, iż biegły Sł. S. wykonując swoją dokumentację zdjęciową, sporządził ją w dniu 30 października 2019r. (w tej dacie dopuszczono dowód z jego opinii i taką samą datę nosi opinia pisemna). Oznacza to, iż stan uwidoczony na zdjęciach z k.387-388 odpowiada porze jesiennej, ale późniejszej o okres półtora miesiąca czasu. Tak więc z pewnością nie odpowiada całkowicie warunkom z dnia zdarzenia. Sąd zauważa, iż w/w biegły powołał się na ustalony czas zachodu słońca w dniu zdarzenia (18:57), ale znowu nikt nie opisał dokładnie co do metra miejsca położenia pokrzywdzonego w chwili uderzenia i brak możliwości odtworzenia wszystkich czynników wpływających na określenie stopnia oświetlenia pieszych. Te ważkie dla sprawy okoliczności

<p>istotnie czynią wnioskowane dowody nieprzydatnymi z przyczyn wskazanych przez są meriti. W pełni zgodzić się więc należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że niemożliwym jest dokonanie w sposób jednoznaczny i wiążący ustaleń, jakich oczekuje skarżący, a odpowiedź na pytanie, co do dokładnego miejsca zdarzenia będzie zawsze tylko hipotetyczna. Wreszcie brak uwzględnienie w/ w wniosku z pewnością nie ma charakteru obrazy procedury, o jakiej mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., albowiem na podstawie innych źródeł dowodowych możliwym było ustalenie, iż oskarżony z daleka widział pieszych, a zbliżając się do nich nieprawidłowo obserwował przedpole jazdy (a przy tym nie podjął żadnego z możliwych, a uzasadnionych manewrów czy to hamowania, czy doświetlenia sobie drogi).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanych dowodów</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>zbędny dla postępowania</p>		
<p>3.4.</p>	<p>obrazy przepisu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a to art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. polegającą na błędnej jego wykładni, sprowadzającej się do uznania, jakoby bez znaczenia pozostawał związek przyczynowy</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	<p>pomiędzy naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a spowodowaniem wypadku drogowego i wystarczającym dla przypisania odpowiedzialności w zakresie wypadku było już to, iż kierujący pojazdem był nietrzeźwy, co samo w sobie skutkowało pociągnięciem go do odpowiedzialności karnej za czyn, o jakim mowa w pkt I aktu oskarżenia</p>	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sąd odwoławczy zważył, iż podnosząc zarzut obrazy prawa materialnego (tj. art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.), skarżący w istocie zanegował ustalenia faktyczne w zakresie istnienia (ustalenia) związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem K. M. jako kierującego R. (...), a skutkiem w postaci potrącenia pieszego B. S. i pęknięcia jego pęcherza. Nazywając swój zarzut "obrazą prawa materialnego", apelant wywodzi, iż o przypisaniu oskarżonemu odpowiedzialności za wypadek drogowy zdecydował jedynie stan jego nietrzeźwości, w jakim się ów znajdował - bez oceny związku przyczynowego pomiędzy kierowaniem pojazdem, a naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.</p> <p>Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji sąd I instancji właściwie określił tak stronę przedmiotową, jak też podmiotową przestępstwa typizowanego w art. 177 § 2 kk i dał temu dostatecznie zrozumiale i przekonująco wyraz w treści sporządzonego uzasadnienia pisemnego wyroku.</p>		

Nawet gdyby przyjąć za skarżącym, że w prezentowanych ustnie motywach wyroku sąd meriti w niedostateczny sposób skupił się na określeniu sposobu, w jaki oskarżony miał naruszyć zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i wykazaniu związku przyczynowego pomiędzy jego działaniem/zaniechaniem a obrażeniami ciała B. S. - skupiając się głównie na stanie nietrzeźwości K. M., to zważyć należy, że powyższe jasno wynika z treści zmienionego przez sąd I instancji opisu przypisanego sprawcy czynu. Jednoznacznie i dostatecznie czytelnie przyjęto, że uchybienie oskarżonego jako kierującego pojazdem R. (...) polegało na nieprawidłowym obserwowaniu drogi i z tego powodu na uderzeniu pojazdem w pieszego. Z natury rzeczy zaprezentowanie ustnie motywów wyroku ma charakter kondensacji jedynie najistotniejszych dowodów i ich oceny oraz zaprezentowania okoliczności, na podstawie których sąd doszedł do określonych ustaleń. Zmiana opisu przypisanego czynu jest czytelna i sama w sobie już wskazuje, iż do uderzenia pojazdem w pieszego (któremu pękł z tego powodu pęcherz moczowy, a które to obrażenie zostało zakwalifikowane jako choroba realnie zagrażająca życiu) doszło na skutek nieprawidłowej obserwacji drogi przez kierującego pojazdem R.. Taki zapis jest dostatecznie czytelny. Pisemne uzasadnienie zawiera natomiast przekonującą argumentację w zakresie związku przyczynowo-skutkowego tj. iż oskarżony przy prawidłowej obserwacji swojej drogi i prawidłowej reakcji na pojawienie się niebezpieczeństwa w postaci pieszych na swoim pasie ruchu,

mógł uniknąć wypadku. Przy czym sąd zważył, że sąd rejonowy kierując się treścią opinii ustnej biegłego S. S. zaprezentował na czym polega modelowy wzorzec zachowania kierującego pojazdem w sytuacji, gdy spostrzega w pewnej odległości pieszych, już niezależnie nawet od okoliczności, czy teren w miejscu gdzie dojeżdża do nich jest dostatecznie oświetlony, czy też nie. A contrario do prezentowanego wzorcowego modelu kierującego w takiej sytuacji drogowej, a opisanego przez biegłego, sąd rejonowy odniósł zachowanie K. M.. W dostatecznie czytelny sposób przedstawił, na czym dokładnie polegało naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i dlaczego należycie obserwując jedni i dokonując prawidłowych manewrów mógł uniknąć potrącenia pieszego.

Przede wszystkim nie można tracić z pola widzenia, że wbrew twierdzeniom apelanta, uznać należy, że do zdarzenia doszło w sytuacji, gdy oskarżony miał możliwość spostrzeżenia i zidentyfikowania potencjalnego zagrożenia związanego z uwidocznieniem się na horyzoncie pieszych, a teren wówczas obserwowanego miejsca był dostatecznie oświetlony, co wynika z oceny dowodów wskazanych we wcześniejszej części uzasadnienia (porównania spójnej wersji płynącej z zeznań świadków D. S. (1) i D. W. (1) i zweryfikowania na tej podstawie wyjaśnień oskarżonego-przyznającego widok pieszych już z odległości ok. 80 m, przy wsparciu treścią opinii biegłego, z której wynika, że jeżeli piesi w momencie zagrożenia znajdowali się w miejscu oświetlonym, to wówczas kierowca miał możliwość

odpowiednio wcześniej ich zauważyć i odpowiednio zareagować). Jeszcze raz podkreślić należy, że z także wyjaśnień samego oskarżonego wynika, że odpowiednio wcześniej widział grupę pieszych. Wyjaśnił, iż widział ją już z w odległości ok. 80 m (taką odległość podaje przesłuchiwany przed sądem w obecności swojego obrońcy), a lampy się paliły. Również z relacji świadków D. S. (1) i D. W. (1) wynika, że odwracali się i widzieli, jak też słyszeli nadjeżdżający z tyłu pojazd, którego tor nie wskazywał, by chciał ominąć pieszych. Gdy doszło do bezpośredniego zagrożenia w/w odskoczyli, a miało to miejsce pod lampą (zeznania D. W. (1)). Nie ulega więc wątpliwości, że oskarżony w nieprawidłowy sposób obserwował przedpole swojej jazdy. Dopiero po ustaleniu powyższego (co uczyniono prawidłowo) można domniemywać, iż zdolności oskarżonego do należytej obserwacji przedpola jazdy mogły zostać "przyćmione" i ograniczone właśnie przez fakt spożytego alkoholu. "Upośledzenie zdolności do prowadzenia pojazdów mechanicznych pod wpływem stanu nietrzeźwości ma szczególne znaczenie przy kierowaniu pojazdem w warunkach gorszej widoczności (na przykład zmroku), co jest związane z ograniczeniem możliwości należytej obserwacji drogi i znajdujących się na niej przeszkód" - tak przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.10.1977r. sygn. VI KRN 102/77 NP 1980 Nr 11-12, s. 135, czy z dnia 15.08.1978r. VI KRN 194/78 niepubl.

Z ustaleń w/w biegłego wynika, iż oskarżony mógł odpowiednio zareagować (wskazał przy tym na możliwe i pożądane w takiej

<p>sytuacji manewry), a czego po prostu kierujący nie uczynił. To nienależyta obserwacja przez niego drogi spowodowała potrącenie pieszego. Fakt, iż pieszy, tak jak i jego towarzysze poruszali się nieprawidłową stroną drogi (w istocie zajmując całą prawą jej część), a do tego pokrzywdzony w stanie znacznej nietrzeźwości utrudniającej szybką reakcję na ewentualny stan niebezpieczeństwa na drodze, stanowiło jego przyczynienie się do wypadku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>wyrok słuszny, apelacja w tym zakresie bezzasadna.</p>		
<p>3.5.</p>	<p>rażącej niewspółmierności kary i środków karnych za czyn z pkt. I wyroku tj. kary 3 lat pozbawienia wolności i środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów - zamiast kary 2 lat pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów w rozmiarze 5 lat oraz za czyn z pkt. II tj. kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów w na okres 5 lat, zamiast kary w rozmiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>

	lat, w konsekwencji wymierzenia zamiast kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności kary łącznej w rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego w rozmiarze zakazu prowadzenia pojazdów na okres 5 lat	
Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
szerzej w rubryce dot rozstrzygnięcia sądu odwoławczego - zmiana wyroku		
Wniosek		
o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt. I - kary 6 miesięcy pozbawienia wolności i 3 letniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, ewentualne wymierzenie oskarżonemu za czyn za czyn z p. I wyroku kary 2 lat pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów w rozmiarze 5 lat oraz za czyn z pkt. II kary w rozmiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na okres 3 lat, w konsekwencji wymierzenia zamiast kary łącznej w rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego w rozmiarze zakazu prowadzenia pojazdów na okres 5 lat	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
represja karna w zakresie rozstrzygnięcia o karach jednostkowych i karze łącznej zbyt		

wygórowana, brak podstaw do zmiany w zakresie orzeczonych środków karnych

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
4.1.	
Zwiężle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.15.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy
rozstrzygnięcie w zakresie winy oskarżonego	
Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
Ustalenia faktyczne w zakresie przebiegu wypadku oraz możliwości uniknięcia potrącenia pieszego, a ponadto ocena oskarżonego - jako nieprawidłowo kierującego pojazdem R. (...) oraz B. S. - jako przyczyniającego się do wypadku pieszego są poprawne.	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
0.0.15.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany
rozstrzygnięcie o karach jednostkowych i karze łącznej	
Zwiężle o powodach zmiany	
Odnosząc się do wysokości kar jednostkowych i kary łącznej sąd odwoławczy zważył, że zakres i stopień naruszenia przez kierującego zasad bezpieczeństwa w	

ruchu drogowym, a także kwestia przyczynienia się innego uczestnika tego ruchu do zaistnienia wypadku, mają zasadnicze znaczenie dla oceny stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu. To wszystko z kolei, zgodnie z art. 53 kk, ma podstawowe znaczenie, przy wymiarze kary.

Sąd meriti w nienależyty sposób przy wymiarze kary za czyn z pkt I aktu oskarżenia wziął pod uwagę to, iż do zaistnienia wypadku znacząco przyczynił się także pokrzywdzony, zaś stopień stężenia alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu był na takim poziomie, że jedynie ograniczał zdolności psychofizyczne kierującego, zaś do zdarzenia doszło na prostym odcinku drogi, w porze kiedy natężenie ruchu pojazdów jest małe, na drodze nie dość często uczęszczanej. Oskarżony przy tym znajdował się w specyficznej sytuacji osobistej. W/w wciąż boryka się ze śmiercią małżonki, zaś jego dzieci przebywają poza granicami kraju. Analiza kolejnych skazań K. M. i ich specyfika, a przy tym tryb życia z okresu wcześniejszego, prowadzi do wniosku, że oskarżony w dotychczasowym życiu wykazywał się poprawnością, co uległo zmianie dość niedawno i na co niewątpliwie mogła mieć wpływ szczególna sytuacja osobista.

Okoliczności bardzo dużego upojenia alkoholowego pokrzywdzonego, w istocie ograniczającego, a wręcz uniemożliwiającego podjęcie właściwej reakcji obronnej, a przede wszystkim poruszanie się w niedozwolony sposób razem z innymi dwoma pieszymi, którzy siłą rzeczy musieli zajmować całą prawa część jezdnii właściwą dla kierującego R., czyniły stopień przyczynienia się pokrzywdzonego do wypadku wysokim, co znaleźć musiało wraz z okolicznościami wskazanymi powyżej, odpowiedni wyraz w zastosowanej reakcji karnej, zmierzającej do korekty wymiaru jednostkowych kar pozbawienia wolności oraz kary łącznej. Oba przypisane czyny uderzały m. inn. w bezpieczeństwo w ruchu drogowym, a łączyły je bliskość czasu i miejsca, stąd uzasadnionym było zastosowanie zasady mieszanej, mocno zbliżonej do absorpcji przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności.

Jednocześnie podkreślić należy, że oskarżony w bardzo krótkim okresie przed popełnieniem zarzuconych mu czynów dopuścił się dwóch innych przestępstw prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości i stał się sprawcą kolizji drogowej kwalifikowanej jako wykroczenie, zaś w czasie popełniania przypisanych

czynów K. M. nadal nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Powyższe świadczą o tym, iż oskarżony nie wyciągnął żadnych wniosków ze swojego wcześniejszego zachowania (z 2018r.) i w dalszym ciągu stwarza bardzo duże zagrożenie dla ruchu drogowego. Tym samym nie było podstaw, aby orzeczone środki karny (dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych) w jakikolwiek sposób modyfikować.

Analizowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności obciążające oskarżonego, w realiach przedmiotowej sprawy, nie pozwalają na dalsze łagodzenie orzeczonych wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności zarówno jednostkowych, jak i kary łącznej, jak też stoją w sprzeczności z łagodzeniem rozmiaru środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego dożywotnio.

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia		
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięzle o powodach uchylecia		
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzle o powodach uchylecia		
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		

5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

P unkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
pkt 3	<p>O kosztach postępowania odwoławczego sąd okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983r. Nr 49, poz. 233 z późn. zm.) w zw. z § 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym z dnia 18 czerwca 2003 roku (Dz. U. 108, 00z. 1026 z późn. zm.).</p> <p>Sąd zdecydował się obciążyć oskarżonego ryczałtem związanym z wydatkami w postępowaniu odwoławczym (doręczanie pism, konwój) oraz opłatą za obie instancje, uznając, że oskarżony jest sprawnym, w sile wieku mężczyzną, nie mającym nikogo na utrzymaniu, zdolnym do podjęcia zatrudnienia (przed osadzeniem prowadził działalność gospodarczą), a choć jego możliwości zarobkowe z powodu rodzaju orzeczonej kary i środka karnego zostają faktycznie ograniczone, to i tak nie ma żadnych powodów, aby odstępować od ogólnej zasady ponoszenia przez oskarżonego kosztów procesu. Ponadto nie sposób jest nie zauważyć, iż po zaliczeniu oskarżonemu okresu tymczasowego aresztowania, otworzy się mu droga do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie,</p>

co przy pozytywnym przebiegu umożliwi podjęcie/
poszukiwanie zatrudnienia od zaraz.

7. PODPIS

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 6 listopada 2019 roku w sprawie II K 120/19		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------